

Wstęp

Rozpoznając zjawiska i procesy współczesnej rzeczywistości politycznej w kontekście rozwoju cywilizacyjnego zauważa się coraz wyraźniej oddalanie się sfery wartości ideowych od zachowań, postaw praktycznego działania. Charakterystyczne stają się procesy zastępowania: 1. prawdy przez tzw. poprawność polityczną; 2. autorytetów przez idoli; 3. autentycznych ocen przez sondaże.

W polskim życiu politycznym pierwszeństwo zdobywają gesty, deklaracje przed autentycznymi czynami, dokonaniem; propaganda historyczna oraz „urzędowa historia” deformują rzeczywisty obraz dziejów najnowszych; dostarczają skrajnie wybiórczych informacji o najnowszych dziejach społeczeństwa polskiego; pomija się działalność ludzi tzw. pracy pozytywistycznej oraz ocenę jej skutków i następstw, a gloryfikuje się znaki: gdzie wystąpiły, za czym się opowiedziały, pod czym się podpisały, przeciw czemu się zadeklarowały.

W kształtowaniu nowego ładu kulturowo-cywilizacyjnego wyjątkowa rola przypada mediom. Zauważa się, że obok powołania instytucjonalnego zawierającego się w przekazywaniu i upowszechnianiu, objaśnianiu wiadomości i opinii coraz częściej stają się one podmiotem w walce politycznej, jak też narzędziem na służbie podmiotów ekonomicznych (kapitału) oraz różnych sił politycznych. Obserwuje się żywiołowy rozwój dziennikarstwa śledczego. Ujawnia się przy tym obraz wielu dziennikarzy starających się przywdziać szaty prokuratorów, sędziów i wydawać wyroki, od których nie przysługują apelacje.

W rzeczywistości tej swoisty element stanowi lansowanie tryumfu młodości. Obok pozytywnych stron płynących z młodości dziennikarskiej, budujących współczesny wizerunek mediów, ujawniają się liczne niebezpieczeństwa, m.in. ukazują oni świat nie według kryterium wiedzy, ale najczęściej według swych wyobrażeń, z punktu widzenia wydawców są tanią i dyspozycyjną siłą pracy.

Nierzadko wskazuje się przy tym, że zanika w Polsce pojęcie „nieprzyzwoitości i świństwa”. Rzeczywistość ta jest w ważnej mierze „niczym nieskrepowanym pościgiem za pieniądzem; co więcej, do pieniędzy mogą dojść „prości” ludzie, bez ogłady i wykształcenia; czasem przychodzi im to nawet łatwiej niż tym drugim, bo nie mają zbyt wielu rozterek wewnętrznych”. Zauważa się przy tym, że „dawna inteligencja zniknęła z ekranów telewizyjnych, wypierana przez polityków prostaków i ludzi biznesu oraz idoli kultury masowej”.

Postrzegając rzeczywistość kształtującego się ładu informacyjnego, a w nim siłę postępu naukowo-technicznego – komputerów, możliwości internetowych, przesyłanych e-mailów, komunikacji satelitarnej, jak też działania „młodych wilków”, zachowań eksperymentalnych (np. „Big Brothera”, „Rozmów w toku”, blogujących), czy też dążenia do dominacji we współczesnym świecie mediów, reklamy i tabloidów, ujawniają się pytania dotyczące autentycznych wartości, poszukiwania prawdy.

W pełni podzielić należy opinię, że w istotnym stopniu zmienia się charakter pracy naukowej. Nauka do niedawna była jako swoistą misją, powołaniem, hobby pojedynczego człowieka. Współcześnie staje się ona jednym z wykonywanych zawodów; staje się ona jednym z czynników produkcji; rośnie zapotrzebowanie na prowadzenie badań naukowych oraz naprzeciw wychodzi mu nauka. Trafna wydaje się w tym względzie opinia „...na zawsze zniknęły szczęśliwe dni wolnej pracy naukowej, przysparzające nam tyle radości w młodości. Nauka straciła wolność. Nauka stała się siłą produkcyjną. Stała się bogatą, ale stała się niewolnicą, a część jej jest strzeżona w sekrecie”.

Dylematy dotyczące powołania *stricte* naukowego oraz wyzwania dyktowanych przez praktykę życia kulturowo-cywilizacyjnego w istotnym stopniu odnoszą się do politologii. Ujawniają się podstawowe pytania – czy dyscyplina ta powinna urzeczywistnić powołanie *stricte* naukowo-badawcze, czy powinna wychodzić naprzeciw potrzebom praktyki życia społeczno-politycznego? Zauważa się w tym względzie zarówno odmienność, jak i zbieżność interesów i celów; generalnie powołaniem nauki jest rozpoznawanie rzeczywistości oraz przetwarzanie jej w teorię, jako że ona tylko zapewnia miejsce w łaździe intelektualnym. Praktyka orientuje się zaś na utylitaryzm; na pozyskiwanie informacji skutecznych do działania społeczno-politycznego, do konstruowania tanich, szybko wykorzystywanych w generowaniu i stymulowaniu określonych postaw, zachowań, aspiracji czy też istotnych z punktu widzenia procesu decyzyjnego.

Praktyka generuje potrzebę natychmiastowego objaśnienia pozostającej w procesie stawania się; a zatem postrzegając określone zjawiska oczekuje się natychmiastowego ich objaśnienia, co wyraża się zwykle w formie powierzchownego komentarza, którego konsekwencją staje się najczęściej recepcja potoczna, deformująca wiedzę o rzeczywistości. W naukowym poznaniu konieczne są następujące ogniwa: 1. postrzeganie zjawiska; 2. analiza systemowa, zorientowana na różne oddziaływania, wpływy, zależności, powiązania; 3. refleksyjny, całościowy ogląd rozpoznawanej rzeczywistości; 4. odniesienie zjawiska do istniejącej teorii prawdziwości i specyfiki zjawiska. Jest to proces wymagający nierzadko dość znacznego czasu.

W sytuacji, gdy politologia podejmuje się zadania doraźnego wyjaśniania zjawisk życia społeczno-politycznego, a w tym samym posługuje się perspektywą potocznego doświadczenia społecznego, sytuuje się pod pręgierzem opinii społeczności naukowej oraz opinii publicznej; odmawia się jej miana naukowości, a sytuuje w sferze usług politycznych.

Wobec sytuacji, że politologia w ważnym stopniu rozpoznaje zjawiska i procesy stawania się, wyjątkową wagę w niej zajmują kwestie metodologiczne. Ważną kwestią jest ujmowanie rozpoznawanych zjawisk i procesów społeczno-politycznych w łaździe

systemowym, umiejscawiania ich w odniesieniach rozwoju historycznego, w przeobrażeniach kulturowo-cywilizacyjnych, oraz w odniesieniach do ustaleń teoretycznych.

Praktyka polityczna, jak i jej naukowe rozpoznawanie w ważnym stopniu są generowane przez przemiany cywilizacyjne. Stan poziomu rozwoju cywilizacji jest zwykle tożsamy z obrazem życia społeczno-politycznego; podobnie też, poziom rozwoju badań politologicznych w pełni z nim koresponduje; im jest wyższy poziom rozwoju kulturowo-cywilizacyjnego, tym wyższy jest poziom rozwoju badań z zakresu politologii.

W prezentowanym czwartym numerze „Cywilizacji i Polityki” autorzy poszukują odpowiedzi na pytania dotyczące zależności cywilizacji i polityki. Wśród nich znajdują się, m.in. kwestie zależności między społeczeństwem, gospodarką i wiedzą, patologii zachowań społecznych, a w tym mobbingu jako nowego zjawiska w życiu kulturowym; złożoną kwestią jaką jest eutanazja, jawiąca się jako specyficzna wartość w kulturze Zachodu, rola jednostki, a w tym papieża Jana Pawła II w rozwoju myśli cywilizacyjnej. Zwraca się uwagę na takie zjawiska i procesy, jak: globalizacja oraz teoria chaosu w poznaniu intelektualnym, a w tym w nauce humanistycznej, problem pokoju w myśli filozoficznej Immanuela Kanta, legitymizacja władzy jako instytucji życia państwowego, definiowanie demokracji na przełomie XX i XXI w., prawa mniejszości narodowych i instrumenty ich ochrony, problem ludzi „III wieku” w kształtującym się nowym ładzie cywilizacji europejskiej, współpracę regionalną państw bałtyckich. Z zakresu współczesnych stosunków międzynarodowych podnosi się takie kwestie, jak: rzeczywistość demograficzna w niektórych regionach świata, jak np. w Tuwii, idea i praktyka imigracyjna na przykładzie Holandii, recepcja islamu we współczesnej Afryce w świetle publikacji niemieckiego tygodnika „Der Spiegel”.

Z zagadnień dotyczących rzeczywistości lokalnej zwraca się uwagę na sprawy sądownictwa i samorządu szlacheckiego w ziemi lęborsko-bytowskiej oraz na współczesną aktywność wyborczą Polaków.

W recepcji poznawczej zjawisk i procesów przemian cywilizacyjnych przybliża się zagadnienia: społeczeństwa ryzyka, terroryzmu we współczesnym świecie, rzeczywistości muzułmańskiej w Europie, tożsamości narodu rosyjskiego. W kontekście wiążącym przemiany cywilizacyjne oraz rzeczywistość polityczną zwraca się uwagę na istotę współczesnych stosunków międzynarodowych, na znaczenie i siłę polityczną mediów, a w tym na obraz funkcjonowania tej instytucji w Polsce oraz w życiu polonijnym, na kształtowanie świadomości, jak też na przemiany zachodzące w ładzie lokalnym w przeszłości oraz współcześnie, na specyfikę kultury politycznej, przeobrażenia wyznaniowe i religijne w świecie oraz przestrzeni lokalnej.

Autorzy poszczególnych zagadnień prezentowanych w oddawanym do rąk czytelnicy roczniku specjalizują się w rozpoznawaniu zjawisk i procesów przemian cywilizacyjnych, zwracając przy tym przede wszystkim uwagę na kwestie współczesnych zjawisk politycznych. W rozpoznawaniu zarówno dziedzictwa kulturowego, jak i współczesnych procesów i zjawisk życia kulturowego posługują się w istotnej mierze metodą politologiczną. Jest ona pojmowana jako zasady i sposoby systematycznych dociekań w celu poznania obiektywnej rzeczywistości o zjawiskach i procesach społeczno-poli-

tycznych w istotnym stopniu generowanych i stymulowanych przez wyzwania cywilizacyjne. Zwraca się uwagę na umiejscowienie zjawisk i procesów w rzeczywistości: 1. obiektywnych prawidłowości rozwoju; 2. w odniesieniach i powiązaniach systemowych; badaną rzeczywistość postrzega się w kontekście holistycznym; 3. w łączeniu wiedzy teoretycznej z ustaleniami poznania empirycznego.

W warstwie zarówno deskryptywnej, jak i eksplanacyjnej oraz predyktywnej ujawnia się posługiwanie się kategoriami z zakresu politologii. Prezentowane zjawiska i procesy życia społeczno-politycznego ujmuje się z pozycji zdobywania, sprawowania oraz utrzymania władzy. W istotnym stopniu kategorie politologiczne odnosi się do objaśniania ładu przemian cywilizacyjnych, co wyraża się, m.in. w posługiwaniu się nimi w długim horyzoncie czasowym, analizie makroprocesów oraz makrostruktur, ujawnianiu cykliczności procesów życia społeczno-politycznego.

Zamierzeniem wydawniczym „Cywilizacji i Polityki” jest dostarczenie refleksji i przemyśleń intelektualnych dotyczących współczesnych przemian kulturowych, ujawniających się w świecie polityki oraz w kształtującym się nowym ładzie cywilizacyjnym, określanym mianem, informacyjnym; ważną rolę w tym względzie spełnia też rezonans tradycji, dziedzictwa przeszłości.

Gdańsk, w październiku 2006 r.

Redakcja